

Witam dziś dalsza część moich poczynąń w sprawie budowy mojej łodzi , zanim zczne dziękuje za podpowiedzi i od razu zadam następne pytania które mnie nurtują i mimo że wyprzedzają trochę to co pokazuje to pozwalają mi posuwać się do przodu

1. Czym i jak najlepiej zakonserwować części zamknięte
2. Cz zanim położę matę i żywicę mogę położyć jakąś warstwę podkładową

To tyle pytań ,a teraz trochę wyjaśnień co do budowy która w tym momencie nabrała całkiem innego znaczenia gdyż w tamtym okresie zostałem właścicielem Sportiny 595 więc moje plany uległy całkowitemu przeinowaceni. Postanowiłem zrobić łódź turystyczną-wędkarską którą będę miał na wodzie w pobliżu do wędkowania i wyskoczenia z rodziną .

Dlatego też proszę o wybaczenie wszystkich tych którzy znają się na szkutnictwie ,wszystkich tych którzy budują i trzymają się wszelkich zasad ,norm ,wyliczeń,planów ,gdyż jedyne czego się teraz będę trzymał jest moja wygoda ,moje potrzeby i moje upodobania

Witam

Dziś wyrównam pisanie z aktualnym stanem prac,więc teraz będą większe przerwy w pisaniu,a do tego mam natłok prac zawodowych więc na trochę muszę przerwać.

Pogodziłem już się z myślą że w tym sezonie nie będę na niej pływał więc spokojnie można poświęcić więcej czasu na dopieszczanie choć nie wiem czy jest jeszcze coś do zmienienia , w głowie mam pełen obraz i tu już raczej wszystko poukładane ale jakieś elementy które ułatwią życie,to owszem jest na pewno coś do wymyślenia jakieś uchwyty na wędki i inne pierdoły



Wpisany przez paweł p

środa, 29 grudnia 2010 21:57 - Poprawiony poniedziałek, 10 stycznia 2011 14:26

Takie trochę wstępne szlifowanie żeby zobaczyć jak wygląda klejenie ,spoiny
Na oko wygląda całkiem nieźle ale bez żywicy ,maty nie wodował bym jej bo mogło by się okazać że zrobiłem łódź podwodną .



Tak to wygląda więc nie jest jakoś źle,i nawet gdzieś myśl o olejowaniu przeleciała przez głowę ale boję się to naprawdę moja pierwsza próba zrobienia własnej łodzi ale nie ostatnia już robię model canoe też zrobię Z LISTEW



Jeszcze całkiem sporo do zrobienia



A miała być mała łódeczka



Wpisany przez paweł p

środa, 29 grudnia 2010 21:57 - Poprawiony poniedziałek, 10 stycznia 2011 14:26

Jeszcze taki mały kawałek i zamknę kadłub ale się cieszę jakoś dopadła mnie taka niechęć ,trzeba to przemóc monotonia doklejania listeweczek jest straszna i tak kiepsko widać efekty. Już bym chciał szlifować wizję cały czas przed oczami, a tu cholerne listeweczki ,wyć się chce . a tak w ogóle nabyłem silnik zaburtowy i zmieniłem wygląd i funkcjonalność łodzi z żaglowej na turystyczno wędkarską z kabiną.

Ostatnio byłem na rybkach na nocce i siedzenie w łodzi na wodzie bez kabiny w deszcz to katorga dlatego też taka zmiana,ale jeszcze do końca jeszcze może sto razy zmienię zdanie.Ale to nie tylko ten powód mam już czym popływać więc jeszcze nie wiem zobacze jak to będzie

Pozdrawiam wszystkich czytających



Witam dawno mnie tu nie było ,no cóż nawał pracy nie pozwalał mi za wiele czasu poświęcać na budowę łodzi, a poświęcenie dwóch czy trzech godzin w tygodniu nie nazwałbym pracą nad łodzią .

Ale wróćmy do budowy zamknąłem wreszcie kadłub nie chce już narzekać na doklejanie listewek , bo okazało się że szlifowanie nie jest wcale łatwiejszą czynnością i przy całym sprzęcie który posiadam, długi klocek i ręka jest najprecyzyjniejszym narzędziem.Witam przy zrobieniu stępki wykorzystałem drewno dębowe które zagwarantuje mi jego długą żywotność nawet jak przetnę warstwę żywicy nie zgnije ani ulegnie zagrzybieniu po za tym wyfrezowałem i zalałem ołowiem weszło jakieś 30 kilo troche mało ale resztę dam od drugiej strony



Witam doszedłem do wniosku że tak będzie lepiej wyglądać więc pobawiłem stępkę z dnem i według mnie wygląda całkiem nieźle ale ja mogę być nie obiektywny .

teraz nie wiem czy kłaść żywice czy odwrócić i zająć się środkiem jeszcze przemyślę teraz muszę zająć się jakimś wózkiem montażowym [Joomla SEO powered by JoomSEF](#)